

B. Rok

PODRÓŻNICY WIELKIEGO KSIĘSTWA LITEWSKIEGO W XVIII w.

W kręgu historyków polskich istnieje ciągle i żywe zainteresowanie problematyką wschodnich Kresów dawnej Rzeczypospolitej. Zainteresowania te koncentrują się z jednej strony na dziejach wschodnich ziem Korony Polskiej, a więc dotyczą między innymi czasów kształtowania się kultury i państwowości ukraińskiej. Z drugiej strony wiele jest też badań nad terytorium Wielkiego Księstwa Litewskiego, które to badania wskazują na formowanie się kultury i państwowości zarówno litewskiej jak i białoruskiej. W tych ostatnich dociekaniach wskazać należy na wzajemne przenikanie się wątków zarówno litewskich i białoruskich. Z naciskiem należy podkreślić brak możliwości rozgraniczenia tych treści w konkretnych studiach naukowych. Oczywiście jest sprawą odpowiednie akcentowanie na obu tych terytoriach pierwiastków polskich, przede wszystkim roli i oddziaływania polskich urządzeń prawnych i polskiej kultury głęboko zakorzenionej w tamtych czasach w cywilizacji europejskiej. Historycy polscy dostrzegają obok tych tradycji zachodnich oczywiście wiele inspiracji wschodnich.

W polskich rozważaniach naukowych dotyczących Wielkiego Księstwa Litewskiego ważne miejsce zajmuje problematyka zarówno dziejów politycznych jak i dziejów kultury. W niniejszym studium wskażę z tego drugiego zakresu na kilka istotnych przedsięwzięć polskich historyków dotyczących podróźnictwa w czasach wczesnowożytnych. Badania te wiążą się ściśle z zagadnieniami komunikacji społecznej. Należy tu podkreślić, że w dociekaniach tych koncentrują się historycy na przedstawianiu określonych stosunków kulturalnych nawiązywanych przez konkretne jednostki, instytucje lub grupy, dzięki którym następuje odpowiednia wymiana informacji, współdziałanie i wzajemne oddziaływanie poszczególnych kręgów wchodzących w kontakt. Oczywiście jest sprawą traktowanie w podobnych poszukiwaniach historycznych równo wszystkich stron wchodzących w kontakt. Warto przypomnieć, że w tradycyjnej historiografii dominowało pojęcie “wpływu kulturalnego”. Zakładano więc istnienie w odpowiednim oddziaływaniu stron “aktywnych” i “biernych”. Współczesne koncepcje spotkania i oddziaływania jednoznacznie zrywają z takimi poglądami. Konkretnie

metodologiczne założenia badań nad komunikacją społeczną umożliwiają przedstawianie przede wszystkim problematyki z zakresu porozumienia i współpracy¹.

Wskazane podróże jako jeden z elementów komunikacji społecznej stanowią bardzo ważny środek właśnie porozumienia. Szczególnym rodzajem źródła historycznego wykorzystywanego w takich badaniach są opisy peregrynacji. Poznajemy dzięki nim konkretne wydarzenia i przygody w czasie wojażu. Ważniejsze jest jednak wniknięcie w to źródło i wydobycie z niego spojrzenia podróżującego na rzeczywistość poznawaną w czasie kontaktu z obcymi. Podróżujący często chętnie porównują oglądane miejsca ze stronami własnymi. Chętnie też zapoznają się z nieznanymi zjawiskami, obyczajami zwiedzanych krajów. Pojawiają się odpowiednie oceny obcych narodów. Poznajemy też dzięki odpowiednim dziariuszom problemy najogólniejszego stosunku człowieka dawnych epok do przestrzeni geograficznej².

W czasach nowożytnych nastąpiło szczególne nasilenie aktywności podróżniczej w całej Europie. Tendencji tej uległa oczywiście społeczność dawnej Rzeczypospolitej polskoliteńskiej. Podróżowali przede wszystkim przedstawiciele szlachty, szczególnie wielu podróżowało także duchownych. W kolejnych wiekach ery nowożytnej nasilenie wojaży w jakiś sposób maleje, zwłaszcza w XVIII w. Z powyższych względów w dotychczasowej literaturze historycznej zajmowano się szerzej przede wszystkim podróżnictwem w XVI i XVII w. Wydawanych też zostało wiele odpowiednich opisów podróży powstałych właśnie w tamtych wiekach³. Znacznie słabiej spenetrowane zostały pod tym względem czasy XVIII w. Pojawiły się jednak pierwsze artykuły związane i z tym okresem⁴.

W dotychczasowej literaturze polskiej zwracano także uwagę na liczne w czasach wczesnonowożytnych podróże Litwinów, przede wszystkim przedstawiciele szlachty z Wielkiego Księstwa Litewskiego⁵. Zresztą najciekawszy i szczególnie popularny w dawnej

¹ *Wojtowicz J.* Problemy komunikacji społecznej we współczesnej nauce historycznej (Uwagi na marginesie konferencji tzw. Studienkreis für Kulturbeziehungen in Mittel- und OstEuropa) // *Przegląd Humanistyczny*. 1980. Nr. 4. S. 151–152; *Leach E.* Kultura i komunikowanie. Logika powiązań symbolicznych wprowadzenie do analizy strukturalnej w antropologii społecznej. Warszawa, 2010.

² Por. *Benedyktowicz Z.* Portrety “obcego”: Od stereotypu do symbolu. Kraków, 2000; *Reisen und Reisebeschreibungen als Quelle der Kulturbeziehungs-forschung Bericht über die 10. Konferenz des Studien kreises für Kulturbeziehungs-forschung in Mittel- und Osteuropa*. Lüneburg, 1978 (Deutsche Studien Heft. Bd. 64); *Reisenkultur von der Pilgerfahrt zum modernen Tourismus* / Hrsg. von H. Bausinger, K. Beyrer, G. Korff. München, 1991; *Dziechcińska H.* Podróż — jej miejsce w świadomości społecznej // *Odrodzenie i Reformacja w Polsce*. Wrocław, 1988. T. 33. S. 25–51; *Wolański F.* Europa jako punkt odniesienia dla postrzegania przestrzeni geograficznej przez szlachtę polską osiemnastego wieku w świetle relacji podróżniczych i geograficznych. Wrocław, 2002; *Maliszewski K.* W kręgu staropolskich wyobrażeń o świecie. Lublin, 2006.

³ *Dziechcińska H.* O staropolskich dziennikach podróży. Warszawa, 1991. — Praca dotyczy opisów jedynie z XVI i XVII w.; *Sajkowski A.* Opowieści misjonarzy, konkwistadorów, pielgrzymów i innych świata ciekawych. Poznań, 1991. — Podobnie i ten autor zajmuje się przede wszystkim XVI i XVII w. Dotąd wydano też wiele dziariuszów z XVI i XVII w. Należy zwrócić uwagę na szczególnie cenne wydanie dziariusza Tadeusza Bilewicza: *Bilewicz T.* Dziariusz podróży po Europie w latach 1677–1678 / Opr. M. Kunicki-Goldfinger. Warszawa, 2004.

⁴ *Iwanowska A.* Polskie rękopiśmienne relacje podróżnicze z epoki saskiej // *Staropolska kultura rękopisu* / Praca zbiorowa pod red. H. Dziechcińskiej. Warszawa, 1990. S. 123–154; *Rok B.* 1) Zagraniczne podróże Polaków w pierwszej połowie XVIII w. // *Śląski Kwartalnik Historyczny “Sobótka”*. 1992. Nr. 1–2. S. 171–178; 2) Sprawa zagranicznych podróży Polaków w pierwszej połowie XVIII wieku // *Sprawozdania Wrocławskiego Towarzystwa Naukowego* / Red. A. Chelmoński, A. Galos, J. Trzynałowski. 1991. Nr. 46. Wrocław, 1992. S. 50–52; 3) Podróż Polaków po Niemczech w drugiej połowie XVIII wieku // *Z dziejów Galicji, Śląska, Polski i Niemiec* / Prace ofiarowane Profesorowi Adamowi Galosowi w siedemdziesiątą rocznicę urodzin pod red. M. Czaplńskiego, R. Gellesa i K. Matwijowskiego. Wrocław, 1994. S. 55–65.

⁵ Np.: *Sajkowski A.* Litwini ciągną na Zachód // *Z dziejów Galicji, Śląska, Polski i Niemiec* / Prace ofiarowane Profesorowi Adamowi Galosowi w siedemdziesiątą rocznicę urodzin pod red. M. Czaplńskiego, R. Gellesa i K. Matwijowskiego. Wrocław, 1994. S. 221–306; *Chachaj M.* Zagraniczna edukacja Radziwiłłów od początku XVI do połowy XVII wieku. Lublin, 1995.

Rzeczypospolitej opis podróży z czasów XVI w. wyszedł spod pióra litewskiego magnata Mikołaja Krzysztofa Radziwiłła (Sierotki) (1549–1616), który odbył pielgrzymkę do Ziemi Świętej⁶. Omówiono także diariusze duchownych podróżników z Wielkiego Księstwa Litewskiego z XVIII w.⁷ Ważne prace o wojażach dawnego Księstwa przedstawiono także z punktu widzenia historii Białorusi⁸.

Dokonując pewnej ogólnej charakterystyki podróżników Wielkiego Księstwa Litewskiego z XVIII w. należy wskazać, że odnajdujemy dość wiele pozostawionych przez nich diariuszów. W zasadzie wszystkie w swoim czasie miały jedynie formę rękopisu, w zasadzie tekstów tych nie drukowano. Część z nich ukazała się drukiem w wydawnictwach źródłowych dopiero od połowy XIX w. Mamy jednak materiały pozostające dotąd jedynie w staropolskich manuskryptach. Istnieje więc potrzeba przygotowania dalszych edycji źródłowych. W zasadzie prawie wszystkie te teksty należy sklasyfikować jako typowe podróżnicze pamiętnikarstwo staropolskie przygotowywane z punktu ówczesnej sztuki podróżowania i zasad ówczesnej memoratystyki. Diariusze te relacjonują kolejne etapy trasy podróży, informują o problemach pokonywanej drogi, zwracają uwagę na liczne mijane atrakcje natury turystycznej, a nade wszystko na odwiedzane miejsca kultu religijnego. Nowe treści związane z nowoczesną *artis apodemicae*, a więc zapiski o charakterze statystyczno-topograficznym odnajdujemy w jednym tylko tekście.

Omawiając podróżnicze pamiętnikarstwo XVIII w. powstałe w Wielkim Księstwie Litewski na wstępie należy zwrócić uwagę na dwie relacje podróżnicze z początku tego wieku autorstwa tamtejszej szlachty. I tak Krzysztof Zawisza, wojewoda miński w swoich obszerniejszych pamiętnikach przedstawił na wstępie dość lakonicznie swoją wyprawę włoską, do Rzymu na uroczystości roku świętego 1700⁹. Natomiast Ludwik Sienicki średniozamożny szlachcic litewski przedstawił dramat swej syberyjskiej tułaczki. Sienicki wraz z bratem stryjecznym Krzysztofem wzięci zostali do niewoli rosyjskiej w czasie wielkiej wojny północnej. Krzysztof z wycieńczenia zmarł nad Obem, a Ludwik powrócił do kraju w 1722 r. Krótką relację o trudach tułaczki zamieścił w swoim dziele religijnym — poradniku nawracania kalwina na wiarę rzymsko-katolicką. Poradnik ten wraz z zapiskami pamiętnikarskimi wydano drukiem w Wilnie w 1754. Jest to więc jedna z bardzo nielicznych podróżniczych relacji staropolskich, która otrzymała formę druku jeszcze w okresie staropolskim. Zachowanie nielicznych egzemplarzy druku Sienickiego zachęciło do wydania krytycznego tekstu w ostatnim czasie¹⁰. Na tym miejscu warto wskazać, że Sienickich należy uznać za pierwszych politycznych zesłańców na Syberię z terenu dawnej Rzeczypospolitej¹¹.

⁶ Radziwiłł M. K. Podróż do Ziemi Świętej, Syrii i Egiptu r. 1582–1584. Warszawa, 1962. Por.: Sajkowski A. Od Sierotki do Rybeńki: W kręgu radziwiłłowskiego mecenatu. Poznań, 1965. S. 25–39.

⁷ Rok B. Podróże litewskich duchownych w drugiej połowie XVIII w. // Między Zachodem a Wschodem. Studia ku czci profesora Jacka Staszewskiego. Toruń, 2003. T. II / Pod red. J. Dumanowskiego, K. Mikulskiego, J. Porazińskiego i S. Roszaka. S. 509–517.

⁸ Należy wskazać na prace petersburskiego historyka W. Gryckiewicza: *Gryckiewicz W. (Грыцкевич В./Грыцкевич В.)* 1) Путешествия наших земляков. Из истории страноведения Белоруссии. Минск, 1968; 2) От Немана к берегам Тихого океана. Минск, 1986; 3) Край малой ночи // Социалистическая Якутия. Якутск. 6 июня 1971 г.; 4) Pierwsza wileńska książka o Syberii // Czerwony Sztandar. Wilno. 12 maja 1978; 5) Першапраходцы землі Сібірскай // Магілёўская праўда. Магілёў. 1982. 5, 6, 9 лютага. Por. też *Tsitov V.* Polacy i Białorusini na Syberii: Przyczynki do historiografii i identyfikacji etnicznej // Pytanni mastactwaznaustwa, etnalogii i fal'klarystyki. Minsk, 2008. Wyp. 4. S. 413–422.

⁹ *Zawisza K.* Pamiętniki... wojewody mińskiego (1666–1721) wydane z oryginalnego rękopisu i opatrzone przypiskami przez J. Bartoszewicza. Warszawa, 1862.

¹⁰ *Sienicki L.* Dokument osobliwego miłosierdzia Boskiego // Dwa polskie pamiętniki z Syberii XVII i XVIII wiek. Wrocław, 1996. S. 103–186.

¹¹ *Roćko A.* Pamiętniki polskich zesłańców na Syberię w XVIII wieku. Olsztyn, 2001. S. 17.

Z końca zaś XVIII w. znamy dalsze opisy podróży szlachty z Wielkiego Księstwa Litewskiego. Należy więc zwrócić uwagę na krótki dziennik podróży Tadeusza Bukatego, polskiego charge d'affaires w Londynie z czasów Sejmu Wielkiego. Bukaty opisują swoją podróż do Londynu trasą poprzez Niemcy i Holandię w 1780 r. Rękopis krótkiego dziennika zachował się w Bibliotece Uniwersytetu Wileńskiego i wydano niedawno¹².

Po włączeniu ziem Wielkiego Księstwa do Imperium Rosyjskiego miejscowa szlachta udawała się w różnych sprawach do Petersburga. Znamy z tego czasu kilka opisów takich wypraw. Jeszcze w połowie XIX w. wydrukowano relację Kazimierza Konstantego de Braëhl-Platera¹³. W ostatnim czasie wydano dwie inne relacje zachowane w manuskryptach staropolskich przedstawiające takie wyprawy do Petersburga szlachty z okolic Mińska. Pierwsza relacja ze zbiorów Biblioteki Ossolińskich pióra Jana Konara, starosty borkowskiego opisuje podróż delegatów woj. mińskiego do Petersburga celem złożenia hołdu Katarzynie II. Obok opisu drogi znajdujemy tu ciekawe informacje o ówczesnym Petersburgu i dworze carycy¹⁴. Druga relacja ze zbiorów Biblioteki Uniwersytetu w Wilnie to krótkie notatki anonimowego szlachcica spod Mińska z podróży z 1797 r. Niestety znajdujemy tu opis jedynie drogi właściwie po dawnych ziemiach Rzeczypospolitej. Ważne, że relację tę obok edycji polskiej¹⁵ przetłumaczono na język białoruski i wydano w Mińsku¹⁶.

Dalsze relacje podróżnicze z omawianego terenu napisali miejscowi bernardyni. Szczególnie daleką podróż, bo do Ziemi Świętej odbył wileński bernardyn Antoni Burnicki (1715–1770) wywodzący się z rodziny szlacheckiej na Żmudzi. W Ziemi Świętej przebywał w latach 1762–1766. Po powrocie na Litwę założył “małą kalwarię” przy klasztorze w Cytowianach, gdzie w latach 1769–1770 był gwardianem. We wspomnianej kalwarii umieścił on grudki ziemi przywiezionej z Palestyny. Pozostawiony przez Burnickiego opis peregrynacji przechowywany jest w Bibliotece Czartoryskich w Krakowie¹⁷. Bystron uważał ten opis za mało ciekawy i nie zasługujący na opublikowanie. Warto jednak wskazać, że A. Muchliński wydał fragmenty tego dziennika¹⁸. Wspomniany dziennik wypełnia przede wszystkim szczegółowy opis topograficzny miejsc świętych. O samej podróży bernardyna dowiadujemy się niewiele. Mimo wszystko obszerny manuskrypt zasługuje na uwagę, a nawet wydanie¹⁹.

Natomiast inny wileński bernardyn — Juwenalis Charkiewicz (ok. 1720–1788), który odbył w 1768 r. także daleką podróż, bo do Hiszpanii i Italii pozostawił być może ciekawszy

¹² Rok B. Opis podróży przez Niemcy i Holandię do Londynu anonimowego szlachcica litewskiego z 1780 r. [Wstęp] // Śląski Kwartalnik Historyczny “Sobótka”. 1994. Z. 4. S. 267–268. Por.: Chachaj M. Tadeusz Bukaty autorem opisu podróży z Warszawy do Londynu odbytej w 1780 roku // Śląski Kwartalnik Historyczny “Sobótka”. 2001. Z. 3. S. 365–367.

¹³ Bröl Plater, de K. K. Dziennik podróży z Warszawy do Petersburga hrab. ... w r. 1792 odbytej przepisany przez J. I. Kraszewskiego // Czas. Dodatek miesięczny. Kraków, 1856. T. IV. Rok I: Październik, listopad, grudzień. S. 667–739.

¹⁴ Knychalska A. Dziennik podróży do Petersburga // Z dziejów kultury czasów nowożytnych / Wybór tekstów źródłowych pod red. M. Kowalczyk. Toruń, 2009. S. 55–110.

¹⁵ Rok B., Kozakow J. Opis podróży z Mińska do Petersburga z 1797 r. anonimowego szlachcica z Białorusi // Z przeszłości Rzeczypospolitej w czasach nowożytnych / Pod red. K. Matwijowskiego, S. Ochmann-Staniszelewskiej, B. Roka, Wrocław, 1998. S. 109–120.

¹⁶ Рок Б., Козаков Ю. Апісанне падарожжа з Мінска у Пецярбург ананімнага беларускага шляхціца // Беларускі гістарычны часопіс. 1998. № 1. С. 55–63.

¹⁷ Biblioteka Czartoryskich w Krakowie. Rkps. Nr. 2263, 3556; Zob. Szeinke A. Polscy Bracia Mniejsi w służbie Ziemi Świętej 1342–1995. Poznań, 1999. S. 60–61.

¹⁸ Pamiętnik Religijno-Moralny. 1857. T. 32. S. 46–62, 601–611; Por.: Bystron J. S., Polacy w Ziemi Świętej, Syrii i Egipcie 1147–1914. Kraków, 1930. S. 58–60; Żal-Kędzior A. Obraz Ziemi Świętej w polskim piśmiennictwie geograficznym i podróżniczym osiemnastego wieku. Toruń, 2010. S. 50–53.

¹⁹ Grudziński K. Burnicki Antoni // Słownik polskich pisarzy franciszkańskich. Warszawa, 1981. S. 78. — Niestety, autor biogramu nie zna rękopisów dziennika.

jeszcze diariusz podróży. Charkiewicz z pochodzenia był Litwinem. Wiemy, że w 1758 r. został lektorem teologii w studium zakonnym bernardynów w Wilnie. Wydał wtedy rodzaj podręcznika dla tercjarzy franciszkańskich.

Przez dłuższy czas przebywał w klasztorze w Wilnie, a potem w Nieświeżu. W latach 1766–1769 był prowincjałem litewskim. Dokonał wtedy przy pomocy wspomnianego powyżej Antoniego. Burnickiego reorganizacji konwentu bernardynek. Przeprowadził jeszcze reorganizację bernardyńskich studiów zakonnych w Wilnie. Dbał o podniesienie poziomu intelektualnego członków prowincji litewskiej. W tym też czasie w 1768 r. ruszył w ową podróż po Europie na kapitułę generalną zakonu, która odbywała się w Walencji. Po powrocie działał dalej we władzach prowincji — jeszcze raz w latach 1778–1781 został prowincjałem. Dalej dbał o interesy zakonu i podniesienie jego poziomu. Doszło nawet do konfliktu z biskupem wileńskim Ignacym Massalskim, który zamierzał przejąć majątek klasztoru bernardynów św. Michała w Wilnie. Zmarł w klasztorze w Słonimie w 1788 r.²⁰

Szlak wspomianej podróży europejskiej Charkiewicza prowadził przez Czechy, Bawarię, Francję do Hiszpanii. Powrót nastąpił przez Italię i oczywiście Austrię. Podjęcie dodatkowej wyprawy do Italii świadczy dobitnie o zainteresowaniach poznaniem świata wykazywanych przez bernardyna wileńskiego. Pozostawiony opis podróży jest zdaniem dziejopisa zakonu bernardyńskiego — K. Kantaka, “najcenniejszą pracą piśmienniczą Charkiewicza, przegląda zeń sumienny zakonnik i bystry obserwator”. Jeszcze w początkach XIX w. tekst ten ukazał się drukiem. Niestety, wydawca dokonał wielu skrótów, niektóre zaś fragmenty diariusza są tylko streszczane. Cenzura polityczna wycięła natomiast wszystkie fragmenty dotyczące konfederacji barskiej.

Charkiewicz bowiem wracał do kraju w końcu 1768 r., w okresie rozgrzania walk konfederackich²¹. Wartość toku narracji diariusza i niezwykle ciekawe spostrzeżenia zakonnika zwiedzającego ówczesną Europę skłoniły do wydania pełnego tekstu drukiem, aby przybliżyć go dzisiejszemu czytelnikowi. Możliwe to było bowiem do naszych czasów dochował się rękopis diariusza w Bibliotece Uniwersytetu Wileńskiego²².

Ciekawe są przede wszystkim spostrzeżenia Charkiewicza o zwiedzanych krajach i zamieszkujących je mieszkańcach. W Czechach stwierdzał podobieństwo obyczajów tamtejszego ludu do obyczajów litewskich. Także i mowa czeska była podobna do “słowiańskoruskiej”. Dobrze też miał zdanie o Niemcach, których określał jako “lud miłosierniejszy” od Włochów, którzy znani byli natomiast z różnego rodzaju zdzierstw i oszust dokonywanych na podróżnych, o czym przekonał się w drodze powrotnej do kraju. Wiele narzekań znajdujemy w diariuszu na Francuzów. Bernardyn stwierdził więc, że we Francji “wszelka względność dla zakonników ustała”. Nawet we własnych bernardyńskich klasztorach nie użyczano mu często miejsca na spoczynek i nie dawano posiłku bez odpowiedniej zapłaty. W Besançon został Charkiewicz odpędzony od furty klasztoru franciszkanów konwentualnych, u których poprosił o nocleg i strawę.

²⁰ *Murowiec W.* Charkiewicz Juwenalis // Słownik polskich teologów katolickich / Pod red. H. Wyczawskiego. Warszawa, 1981. T. 1. S. 278; *Kantak K.* Charkiewicz Juwenalis // Polski słownik biograficzny. Kraków, 1937. T. 3. S. 264.

²¹ Diariusz podróży hiszpańskiej z Wilna do miasta Walencji... w 1768 r. // Dzieje Dobroczynności Krajowej i Zagranicznej. Wilno, 1824. T. 4. S. 45–62, 160–176, 267–292; T. 5. S. 531–549, 741–754; T. 6. S. 41–65.

²² *Charkiewicz J.* Dyjariusz podróży hiszpańskiej z Wilna do miasta Walencji na kapitułę generalną Zakonu Mniejszych Braci Św. Franciszka, to jest Bernardynów, odprawionej w roku 1768 / Opracował i wstępem poprzedził B. Rok. Wrocław, 1998. S. 205. Por.: Biblioteka Uniwersytetu Wileńskiego w Wilnie. Rkps. F-3-1876.

Szczególnie częste są też uwagi podróżnika o jedzonych w obcych miejscach potrawach i ocena ich. Zdziwienie wywoływało u niego spożywanie w czasie postu potraw z masłem na terenie Austrii, np. przygotowywanie tu ślimaków w maśle. Chwalił jednocześnie “wyborne” piwa bawarskie. Mimo wszystko odpowiadała mu kuchnia francuska i stwierdzał nawet, że jedzenie hiszpańskie było “daleko jednak podlejsze od francuskiego”. W Hiszpanii zdziwienie Charkiewicza wywołało smażenie jaj na oleju, a nie na maśle jak czyniono to na Litwie. Poza tym smakowały Charkiewiczowi wina hiszpańskie “przednie i na całą Europę sławne” oraz “wódki z wina pędzone”, a więc brandy. Również i we Włoszech jedzenie było gorsze zdaniem naszego mnicha niż we Francji. Było ono też nie tak czysto przyrządzane.

Charkiewicz starał się w podróży docierać do wszystkich ciekawych miejsc i stykać się z ważniejszymi osobistościami kościoła. Udało mu się także dotrzeć na audiencję do papieża Klemensa XIII. “Jego Świątobliwość nie dopuścił mi klęczeć, ale wraz kazał powstać i miluchno z rozrzwinięciem serca mego rozmawiał, oprócz moich interesów, o stanie Rzeczypospolitej naszej. Mogłem u niego zabawić na osobnej rozmowie z pół godziny”²³. Istotne też było, że na audiencję nie musiał wiele czekać i jeszcze tego samego dnia udało mu się zwiedzić Ara-caeli. Wszystko to świadczy o skrupulatnym wykorzystywaniu czasu podróży, aby zobaczyć jak najwięcej osobliwości europejskich. Warto też dodać, że czasie pobytu w Wenecji zakupił Charkiewicz sporą ilość książek — bo na sumę 59 zł polskich. Wyprawa europejska przyczyniła się więc do wzbogacenia biblioteki klasztornej w Wilnie.

Podróżnika w szczególny sposób interesowały zwiedzane po drodze miasta. W diariuszu umieścił wiele interesujących spostrzeżeń o ich stanie. Zafascynował go już Kraków, który “jest wszystek w murach, wałem murowanym dobrze opatrzony i mający podobieństwo do miast cudzoziemskich”²⁴. W niemieckim zaś Augsburgu zwiedzał ratusz “bardzo wspaniały”, z wieloma salami tak wielkimi, “w którychby kareta poszóstna zawrócić się mogła”²⁵.

Warto jeszcze przytoczyć interesujący i lakoniczny opis Barcelony. Było to miasto

...nad morzem Szrodziemnym położone, duże, piękne, wesołe, ludne, handlowne, ma [do tego] różne rękodzieła, osobliwie jedwabne i żelazne. Strzelby, brzytwy i cyrulickie narzędzia, robią tu lepsze niż w innych europejskich miastach, ponieważ tu najprzedniejsze żelazo <...> Ulice miejskie gładkim kamieniem brukowane. Miasto całe wałami murowanymi, wewnątrz sypanymi (na których ozdobne bastiony) jest oprowadzone <...> Kościoły i klasztory wspaniałe²⁶.

Podobnych opisów znajdujemy w diariuszu wiele. Specjalnie długi jest oczywiście opis Rzymu, gdzie przebywał zakonnik litewski aż 7 tygodni. Wszystkie one świadczą o dużej przenikliwości w obserwowaniu obcej rzeczywistości przez Charkiewicza.

Często też porównywał Charkiewicz widziane kraje do rodzinnej Litwy. “Im dalej jechałem w niemieckie kraje, tym większą postrzegałem wspaniałość domów i wygodę klasztorów, względem których nasze klasztory kurnikami nazwać się mogą. Jadła też nasze i wygodę bynajmniej z tamtymi równać się nie mogą”²⁷. Podkreślał też odmienność Hiszpanii, kraju o gorącym klimacie, gdzie w domach nie było szklanych okien, a jedynie drewniane okiennice. Ciekawe jest także porównywanie w diariuszu gospodarności chłopów bawarskich

²³ Charkiewicz J. *Dyariusz podróży hiszpańskiej...* S. 177.

²⁴ Tamże. S. 21.

²⁵ Tamże. S. 64 i n.

²⁶ Tamże. S. 113.

²⁷ Tamże. S. 31.

z litewskimi. Autor zwrócił uwagę na skrupulatne zbieranie chrustu leśnego przez napotkanych chłopów w Bawarii. Warto zacytować kilka zdań opisu. Otóż chłopci niemieccy

...ze pnia piłują drzewa i najmniejsza gałązka nie zwala się. Drzewa na opał na taczkach wożą do miast, bo konie nie lada ma który z prostoty, i najwięcej piechotą chodzą, i ciężary dźwigają. Nawet nieraz widziałem, iż niemal cały wóz drewna na sobie jeden człowiek niósł na przedaż, i dziwowałem się, iżby nasz chłopiek nigdy tego nie uczynił²⁸.

W czasie długiej drogi przez wiele miast europejskich najbardziej interesowały Charkiewicza widziane po drodze relikwie świętych i inne świętości²⁹. Przykładów wielkiego nabożeństwa i czci jakie okazywał on takim przedmiotom przytoczyć możemy bardzo wiele. Wynikało to przede wszystkim z jego wielkiej religijności. W szczególny sposób traktował relikwie związane z dziejami swego macierzystego zakonu. Z wielkim nabożeństwem zwiedzał między innymi franciszkańskie sanktuarium maryjne w Oettyndze w Bawarii. Warto też wskazać na pełne nabożeństwa słowa w opisie oglądania głowy św. Bonawentury w Lyonie we Francji, czy też grobu św. Paschalisa w Villareal w Hiszpanii.

Z wielkim ubolewaniem pisał Charkiewicz o niemożliwości odwiedzenia Asyżu, najbardziej świętego miejsca franciszkańskiego. W drodze z Loreto do Rzymu zachorował i odradzono mu zbaczanie z górskiej drogi aby dojechać do tego miejsca. W czasie zaś powrotu przewoźnicy powieźli Charkiewicza na północ Italii z ominięciem miasteczka św. Franciszka aby skrócić czas podróży. W długim swym wędrowaniu napotkał Charkiewicz na bardzo wiele relikwii. Niekiedy więc z pewnym niedowierzaniem pisał o autentyczności tych przedmiotów. Zwracał uwagę na widziane po drodze aż dwa całuny Chrystusowe. Jeden znajdował się w Besançon, a drugi w Tyrynie. Pisząc o całunie z Besançon i wspominając drugi całun z Tyrynu dodawał pełną sceptycyzmu swoją własną uwagę o autentyczności tych relikwii, pisał wręcz “trudno [w to] wierzyć rozumowi zawieszonemu na szali obojętnej”³⁰.

Pewne trudności miał wreszcie Charkiewicz z porozumiewaniem się. Często jednak udawało mu się znaleźć kogoś mówiącego po łacinie i dogadać się z kim trzeba było. W Monachium zaś poznał “Murzyna z Ameryki”, który służył kiedyś w Polsce u Ogińskich i tam nauczył się języka polskiego, potem w Niemczech przydał się Charkiewiczowi jako tłumacz ponieważ znał dodatkowo język niemiecki. Największe trudności miał zakonnik we Francji, gdzie nie było odpowiedniego tłumacza i wtedy “wejrzawszy jednak - jak sam zapisał w diariuszu — w swoje notaty wyrazów francuskich, jako tako dałem się zrozumieć”³¹. Posługiwał się więc nasz podróżnik rodzajem rękopiśmiennych rozmówek wcześniej przygotowanych.

W jednym z miast hiszpańskich spotkał Charkiewicz pewnego duchownego, który znał wspomnianego wcześniej Burnickiego. Hiszpan ten był z owym Litwinem w Jerozolimie. Dał nawet Charkiewiczowi pewien prezent — “chustę”, dla swego znajomego z Ziemi Świętej. Litewscy bernardyni znani byli więc w ówczesnym świecie³².

Przedstawione powyżej dwa diariusze podróży litewskich bernardynów z czasów Rzeczypospolitej polsko-litewskiej wskazują na stałe i wcale częste kontakty zakonników

²⁸ Tamże. S. 60.

²⁹ Por. *Kunicki-Goldfinger M.* Cud i cudowność w oczach podróżników litewskich XVI i XVII w. *Opowieść cudowna jako mit czyli cud jako norma kultury // Senosios rastijos ir tautosakos sąveika: Kulturinė Lietuvos Didžiosios Kunigaikštystės patirtis.* Vilnius, 1998. S. 224–247.

³⁰ *Charkiewicz J.* *Dyariusz podróży hiszpańskiej...* S. 87.

³¹ Tamże. S. 82.

³² Tamże. S. 121.

reguły franciszkańskiej ze światem. Szersze zaś omówienie diariusza Juwenalisa Charkiewicza przedstawia bogactwo treści, które wykorzystywane mogą być przy rekonstrukcji mentalności ówczesnych podróżników.

Wśród staropolskich diariuszów podróży z terenu Wielkiego Księstwa Litewskiego na szczególną uwagę zasługują jeszcze dwa teksty napisane przez ówczesne kobiety. Obecnie już obie obszernie zapiski natury pamiętnikarskiej wydano drukiem. Pierwszy to opis życia i odbywanych dalekich podróży Salomei z Rusieckich Pilsztynowej (ur. 1718). W 1957 r. tekst przechowywany w Bibliotece Czartoryskich w Krakowie wydał z dość obszernym wstępem Roman Pollak³³. Jako swoistego rodzaju odyseję przedstawił życie Rusieckiej w świetle jej pamiętnika badacz białoruski Walantin Gryckiewicz³⁴.

Podobnie obszerny jest także diariusz podróży z lat 1773–1774 Teofili Konstancji z Radziwiłłów Morawskiej (1738–1807). Rękopis autografu przechowywany jest w Bibliotece Uniwersytetu Wileńskiego. Ważne, że wydano go w 2002 r., a dodatkowo z listami Morawskiej, które zachowały się w Archiwum Głównym Akt Dawnych w Warszawie³⁵. Na Białorusi ukazał się artykuł na temat Morawskiej i jej pamiętnika³⁶, a pełny tekst pamiętnika tłumaczony jest na język białoruski. Warto wskazać, że pamiętniki te są pierwszymi w piśmiennictwie polskim tak obszernymi zapiskami dokonanymi przez kobiety. Życiorysy obu „niepospolitych” kobiet dawnej Rzeczypospolitej trudno do końca zrekonstruować. Wiele w nich luk, brakuje nam danych źródłowych.

I tak biografię Rusieckiej napisano jedynie w oparciu o jej pamiętnik. Pochodzenie jej jest niepewne. Sama pisała, że urodziła się na Nowogródczyźnie w 1718 r. Załęski natomiast w historii jezuitów pisał, że była to „neofitka w Barze przez jezuitów ochrzczona”³⁷. W wieku lat czternastu w 1732 r. wychodzi za lekarza Jakuba Halpira, luteranina. Z mężem odbyła swoją drogę do Stambułu, gdzie Halpern stał się głośnym lekarzem. Od męża uczy się wiedzy i praktyki lekarskiej, przede wszystkim w zakresie okulistyki. Wiedzę tę wiązała jednak z wiarą w różnego rodzaju gusła i cuda. Z czasem staje się jednak wziętą lekarką i to przynosi jej wiele profitów. Po trzech latach małżeństwa z dużo starszym Halpirem Rusiecka odchodzi od niego wraz córką Konstancją. Halpir zresztą wkrótce umarł. Potem w 1739 r. zdecydowała się na kolejne małżeństwo z chorążym Pilsztynem, którego wykupiła z niewoli tureckiej. Pilsztyn podjął wtedy służbę w armii litewskiej hetmana Michała Radziwiłła zw. „Rybeńką”. Salomea została wtedy lekarką w Nieświeżu. Niestety, i to małżeństwo było nieudane. Z mężem rozstaje się w 1743 r. Pilsztyn pozostawił jej dwóch synów. Potem jeszcze przeżywa wiele ekstrawaganckich historii z tajemniczym „amoratem” — oszustem i pijanicą.

W burzliwych kolejach życia „przebywa niemały kawał Europy” jak pisze we wstępie R. Pollak. Była więc w Turcji i Rosji, a także w Wiedniu i we Wrocławiu. W pamiętniku przedstawiła wiele anegdot związanych z życiem dworu cesarskiego w Petersburgu i dworu sułtańskiego w Stambule. Niewiele jednak pisze o przemierzanych przestrzeniach.

³³ *Pilsztynowa S. z Rusieckich*. *Proceder podróży i życia mego awantur* wydano z autografu Biblioteki Czartoryskich w Muzeum Narodowym w Krakowie / Pod red. i ze wstępem R. Pollaka, tekst i przypisy przygotował M. Pelczyński. Kraków, 1957.

³⁴ *Grickewich W.* *Adyseja nawagradskaj lekarki. Salameja Ruseckaja*. Minsk, 1989.

³⁵ *T. K. z Radziwiłłów Morawska*. *Diariusz podróży europejskiej w latach 1773–1774 / Stęp i opracowanie* Bogdan Rok. Wrocław, 2002.

³⁶ *Rok B., Kozakow J.* *Teafila Kanstancija z rodu Radziwilau i eja padarozhha pa Eyrope // Belaruski gistorychny chasopis*. 2006. Nr. 2. S. 47–51.

³⁷ *Załęski S.* *Jezuici w Polsce*. Lwów; Kraków, 1900–1906. T. III. Cz. 2. S. 845.

Warto też podkreślić przedstawienie w omawianym pamiętniku bardzo wielu osobistych doznań i refleksji. Tekst ten stanowi rodzaj romansu awanturczego rejestrujący długi łańcuch skandalizujących często zdarzeń.

Teofila Konstancja Morawska wywodziła się ze znamienitego rodu Wielkiego Księstwa Litewskiego, urodziła się w 1738 r. jako córka Michała Kazimierza Radziwiłła zw. „Rybeńką”, hetmana wielkiego litewskiego i wojewody wileńskiego (1702–1762)³⁸ oraz Franciszki Urszuli z Wiśniowieckich (1705–1753)³⁹. Była młodszą siostrą Karola Stanisława Radziwiłła „Panie Kochanku” (1734–1790)⁴⁰. Miała jeszcze dwóch braci Michała Krzysztofa (1727–1729) zmarłego w dzieciństwie i bliźniaczego brata Karola – Janusza Tadeusza (1734–1750), który dożył tylko wieku młodzieńczego oraz trzy siostry Annę i Ludwikę, zmarłe w dzieciństwie oraz Katarzynę Karolinę (1740–1789), później żonę Stanisława Ferdynanda Rzewuskiego, chorążego wielkiego litewskiego.

Po śmierci rodziców pozostając pod opieką brata-hulaki Karola „Panie Kochanku” w dość gwałtownych okolicznościach jako brzemienna wyszła za mąż Ignacego Morawskiego, oficera wojska radziwiłłowskiego. Dzięki ożenkowi Ignacy Morawski doszedł dość szybko do rangi generała, aby dodawać splendoru żonie-księżniczce. W czasie dramatycznych okoliczności konfederacji barskiej podejmuje Teofila decyzję o podróży europejskiej między innymi po to, aby spotkać się z bratem przebywającym w Europie.

Z zachowanego diariusza podróży dowiadujemy się o rozpoczęciu podróży Morawskiej w Wilnie. Dalsza droga wiodła przez ziemie pruskie do Gdańska. Z Gdańska wyjechała Teofila w początkach czerwca 1773 r. Dość wolno, zatrzymując się dla zobaczenia wielu miejsc, udała się przez Pomorze do Berlina, a potem do Mannheim. Stąd w sierpniu, wrześniu wyjechała na wycieczkę do źródeł Renu w Szwajcarii. Następnie przejechała do Strasburga, skąd w jesieni 1773 r. pojechała do Paryża. Po powrocie do Strasburga już razem z bratem Karolem odbyła na przełomie 1773 i 1774 r. zimową przeprawę przez Przełęcz Mont Cenis do Italii. Dalej podróżowała niespiesznie do Wenecji, dokąd dotarła 22 marca 1774 r. Następnie już bez brata przejechała do Rzymu, a w kwietniu udało się jej zwiedzać przez tydzień ciekawe okolice Neapolu. Z Rzymu wyjechała w drogę powrotną do kraju w końcu kwietnia 1774 r. Przez pewien czas pozostawała jeszcze w Wenecji, a potem przez Trydent po raz drugi przeszła, już latem, Alpy i w początkach sierpnia 1774 r. znalazła się w Wiedniu. Z diariusza wiemy, że dalej jechała przez Pragę i Drezno. Niestety, na tych wiadomościach zapiski diariuszowe się kończą.

Z kart pamiętnika poznajemy Morawską przede wszystkim jako osobę owładniętą pasją zwiedzania. W czasie swej podróży cały niemal czas przeznaczala na oglądanie wszelkich osobliwości napotykanych po drodze. Kilkakrotnie pisała o tym jednoznacznie, choćby w czasie pobytu w Rzymie. „Czas w Rzymie, prócz nieodbytego na wczasy i posiłki, poświęcałam cały niewychwalonych ciekawości przeżywanie”⁴¹. W innym jeszcze miejscu ubolewała, że obok zwiedzania Rzymu musiała odbywać wizyty towarzyskie:

³⁸ *Dymnicka-Wołoszyńska H.* Radziwiłł Michał Kazimierz // *Polski słownik biograficzny*. T. XXX. Wrocław, 1987. S. 299–306.

³⁹ *Wierzbicka-Michalska K.* Radziwiłłowa z Wiśniowieckich Franciszka Urszula // *Polski słownik biograficzny*. T. XXX. S. 388–390; *Judkowiak B.* Franciszka Urszula Radziwiłłowa (1705–1753) // *Pisarze polskiego oświecenia*. T. 1 / Pod red. T. Kostkiewiczowej i Z. Golińskiego. Warszawa, 1992. S. 66–89.

⁴⁰ *Michalski J.* Radziwiłł Karol zwany Panie Kochanku // *Polski słownik biograficzny*. T. XXX. S. 248–262.

⁴¹ Teofila Konstancja z Radziwiłłów Morawska // *Diariusz podróży europejskiej w latach 1773–1774 / Wstęp i opracowanie Bogdan Rok*. Wrocław, 2002. S. 100.

W Rzymie starałam się zupełnie czas cały samym nie zachowanym ciekawościom poświęcać. Nie chciałam go, chyba kiedy do oglądania niesposobnym, na inne zabawy dzielić. Ale mimo ulżenia musiałam się i wizytami bawić, ile dla takich osób, którym przez stan ich i godność nie można było odmówić⁴².

Niekiedy dokonywała ona pewnej gradacji w oglądaniu, starając się wybierać miejsca ważniejsze. Zwiedzanie zabytków mogło — zdaniem Morawskiej — dawać możliwość do konwersacji w ciągu całego późniejszego życia. Strudzona zwiedzaniem okolic Neapolu dobitnie w tym względzie pisała: “Po tak ciężkiej pracy nie szukaliśmy odpoczynku, znowu także oglądaliśmy rzeczy, które na całe życie miłą do opowiedzenia będą zabawą”⁴³.

Morawska starała się zwiedzać wszelkie miejsca, w których się znajdowała, z największą skrupulatnością. I tak będąc w Neapolu, wchodziła we wszystkie możliwe miejsca. “Rozpatrzywszy się dostatecznie w Neapolu i to cokolwiek czas pozwolił rozważnie zwiedziwszy, bośmy pewnie z najpierwszych ciekawości najmniejszej nie puścili”⁴⁴. Starła się też przy zwiedzaniu wielu miejsc korzystać z kupowanych przewodników. Wspominała o tym przy okazji opisu Rzymu. W opisie tym znajdujemy jednak wiele uwag peregrynantki świadczących o dużej jej własnej spostrzegawczości:

Rzym na wzgórkach leży. Obszerność jego samemu tylko Paryżowi nieco ustąpić może. Miasto rozrzucone, budowle nienajgęściejsze. Na pierwszym wstępie liczne niezagrzebane jeszcze ciekawości od czasów, a nowe ozdoby dorównujące starożytnym, każdego uczą i z łatwością dowodzą, że tu panowie mieszkali świata i zewsząd na jedno miejsce zgromadzili wszystko. Ogólnych Rzymu ciekawości ani myśleć wyrazić, kupiona o ty książka łatwo niesposobność wyręczy i trudność dowiedzie, co większego namienić tylko i w tym na wielką a niepodobną porywać się robotę⁴⁵.

Konieczne jest zwrócenie uwagi na szczególny stosunek Teofili Konstancji Morawskiej do zabytków starożytnych. Przy omawianiu galerii willi Borgheze zwróciła uwagę na możliwość zatracenia przez czas rzeźb antycznych: “Tam prawdziwie szkoda, że czas prędzej te starożytności zniszczy, tak naturalna w tej robocie wyraża się postać, jak niby wybladłej twarzy odwagę, z rozpaczą, strach, wzgardę czytać można”⁴⁶.

Morawska interesowała się jednocześnie wykopaliskami archeologicznymi i wzięła nawet ze sobą pewne zabytki znalezione w zwiedzanym wykopie w Rzymie:

Wyjeżdżaliśmy do bramy św. Pawła, przy której jest piramida stara i bardzo sławna. To jest grób, w którym ciało Gajusza Cestiusa — konsula, znaleziono. Ta [na] wałach miasta znajduje się. W okolo tego miejsca, po różnych podobniejszych kopia ziem i różne znajdują starożytności. Ja umyślnie i przytomni ze mną szpuszczaliśmy się w te doły. Znalazłam kilka kawałków dawnych kamieni i drobniejszych rzeczy, które wiozę [z] sobą. Nie tylko na tym miejscu, ale [w] wielu innych każe ojciec s[więty] szukać osobliwości i antyków. Znalezienie mało kiedy zwraca koszt wielki, gdyż Rzym dla podobnych zysków nie raz przewracany⁴⁷.

Podobnie żywe zainteresowanie przejawiała Morawska wykopaliskami w Pompejach. Autorka potrafiła oceniać wartość wykopalisk archeologicznych, starała się też kompletować swoje zbiory starożytności.

⁴² Tamże. S. 118–119.

⁴³ Tamże. S. 139.

⁴⁴ Tamże. S. 126.

⁴⁵ Tamże. S. 101.

⁴⁶ Tamże. S. 114.

⁴⁷ Tamże. S. 115–116.

Obok zwiedzania miast interesowały Morawską górę i morze. Opis przejścia przez przełęcz Mont Cenis jest jednym z najciekawszych w polskim piśmiennictwie XVIII w. Warto tu odwołać się do niektórych fragmentów tego opisu. Autorka opisywała więc trudną i niebezpieczną podróż swą w czasie nocy w dojeżdżaniu do przełęczy. Drogę na górę odbywała na mule brnącym w śniegu. Podróż bowiem odbywano w końcu stycznia:

Góra ta jedna z alpińskich jak osobliwa i wysoka, niebezpieczna i przykra, z dalszego wyrażenia poznać można. Natura uczyniła miejsce niedostępnym na żaden najmniejszy pojazd. Drogi tam nie zobaczyć, ścieżki same i to wąskie i przykre. Drogi chyba z największym kosztem i [w] bardzo przeciągłym czasie porobić by można. Ale na cóż przyrodzenie ubezpieczało miejsce, z ciężkim wojskiem osobiwie z armatą nieprzystępne. Skarb jeszcze zarabia, gdyż ustawicznie kupcy, wprowadzając i wywożąc stamtąd towary, im więcej ciężkości w niepodobnej do ominienia znajdują drodze, tym więcej przynoszą zysku⁴⁸.

Potem jeszcze przedstawiała swe przygody na wysoczyźnie przełęczy, gdzie jadąc na mule zapadła się w zasęp śnieżną. Trudne chwile przeżywała wreszcie w czasie zjeżdżania, znowu na mule, na włoską stronę sławnej góry.

Konieczne jest także zwrócenie uwagi na wyprawę Morawskiej na Wezuwiusz. W przypadku tej wyprawy najęła Morawska muły i odpowiednich przewodników. W pamiętniku Teofili Konstancji Morawskiej znajdujemy wiele innych fragmentów z zachwytem jej nad krajobrazami górskimi. Z wielką atencją opisywała góry Tyrolu:

Tyrolski kraj górzysty cały, posępny więcej, ale miejscami ma zupełnie piękne widoki. Odmiany gór bawią wzrok z ciekawością. Niektóre z nich zarosłe, gładkie drugie. Na nich wiele śniegów widać. Te osobiwie góry najwyższej bawia, które ciemne z natury od śniegu odsłonięne. Formują niby kaskady fontann. Osobiwie ozdoby są tam i naturalne z gór spadające w różne figury kaskady. Kiedyśmy pod góry podjeżdżali śnieżne znaczne zimno słycać było. Powietrze tam insze, urodzaje późne, w innych miejscach żniwa⁴⁹.

W pamiętniku znajdujemy także piękny opis kraju nadmorskiego i morza w okolicach Ankony:

Stamtąd [z Loreto] wyjechawszy, jechaliśmy wiele po nadbrzeżem morskim, także fale uderzały się około pojazdu. Położenie miejsc były jedne z przyjemniejszych. Była wtedy po pięknej pogodzie burza. Przypatrzyliśmy się jak zapienione bałwany, jedne gonili prawie drugich, jak ich wzrost miary pagórków dochodził, a szum hukowi armat dorównywał. Patrzaliśmy nie bez uczucia i zmieszania jak okręty na morzu, błakając się po falach, raz w oczach naszych nikięły, ukazywały się drugi. Doświadczyliśmy razem, że morze nie wszędzie wyrzuca jedno. Tutaj same różnych kolorów płaskie niektóre kamyki piękne znajdowaliśmy. Kraj ten przyjemny i miejscami posępny znajdował się, prócz gór dosyć uprzykrzone i piaski mieliśmy⁵⁰.

Morawska fascynowała się instytucjami naukowemi. Warto wskazać na pasję z jaką zwiedzała nasza bohaterka akademię w Bolonii. Podróż swą wykorzystywała więc dla pogłębienie swojej wiedzy, zaczęła też kompletować swój gabinet naturalny:

Na brzegach morskich znajdowaliśmy różne i piękne, i osobiwe w kolorach konchy. Te znacznie gabinet mój naturalny, któren jeszcze w Paryżu zbierać zaczęłam, a pierwej w Gdańsku, powiększyły. Staralam się nawet kupować modela tak gondol, jak i różnych statków weneckich⁵¹.

⁴⁸ Tamże. S. 104.

⁴⁹ Tamże. S. 177.

⁵⁰ Tamże. S. 152.

⁵¹ Tamże. S. 93.

Interesowały ją problemy flory i fauny. Z wielką ciekawością oglądała zgromadzone w Wersalu zwierzęta. Zafascynował ją nosorożec, zaintrygowały centki lamparta i żywe kolory skóry pawiana. Przy okazji dokonała pewnej refleksji nad możliwościami natury. “Uważałam — stwierdziła — z zastanowieniem, że kunszt z największym pracującą trudem i przemyśleniem, nie dokáže co natura zwykłym, a nie docieczonym sposobem czyni i ukazuje”⁵².

Sumie w oparciu o pamiętnik Morawskiej możemy wysnuć szczególnie wiele sądów na temat ówczesnej mentalności i stosunku do otaczającego świata. Możemy wreszcie wskazać na tekst o nieco innym charakterze. Jest to zdecydowanie szerszy opis statystyczno-topograficzno krajów europejskich, jaki dokonał Ksawery Bohusz (1746–1820). Bohusz, wykształcony w Akademii Wileńskiej najpierw jezuita, a po kasacie Zakonu ksiądz diecezjalny w latach 1777–1778 podróżował po Europie z podskarbin nadwornym litewskim Antonim Tyzenhauzem (zm. 1785). Duchowny ten spisał swoje spostrzeżenia z teje podróży. Pozostały one przez lata w rękopisie. Diariusz jego wydany został częściowo w Kronice Rodzinnej w 1885 r., a potem mylnie wydrukował go w całości jako opis Stanisława Staszica Aleksander Kraushar na początku XX w. Po kilku latach częściowo sprostowano tę omyłkę. Potem znaleziono rękopiśmienną kopię diariusza Bohusza w Bibliotece Jagiellońskiej i ostatecznie wyjaśniono kwestię autorstwa tego dziennika. Można też zwrócić uwagę na inny jeszcze rękopis tejej relacji przechowywany w Bibliotece Litewskiej Akademii Nauk w Wilnie⁵³.

Przestawiony opis należy zakwalifikować jako relację statystyczno-topograficzną, różni się ona zdecydowanie od wcześniejszych zapisków pozostających w staropolskiej konwencji deskrypcji pamiętnikarskich. Należy z naciskiem podkreślić te tak ważne przeobrażenia w piśmienniczych przekazach powstających na kanwie przemierzania obcych krain jakie nastąpiły w drugiej połowie XVIII w. Zresztą dotyczy to nie tylko piśmiennictwa powstającego w kręgu kościelnym. Relacje statystyczno-topograficzne wprowadzają nas w zupełnie inną problematykę, w zupełnie inny ogląd świata w porównaniu z wszystkimi wcześniej omówionymi tekstami kwalifikowanymi jako pamiętniki staropolskie⁵⁴.

Przedstawione teksty źródłowe świadczą o bogactwie memoratystyki podróżniczej jaka powstała w ciągu XVIII w. na terenie Wielkiego Księstwa Litewskiego. Teksty te zakwalifikować należy przede wszystkim jako przykłady typowego staropolskiego

⁵² Tamże. S. 40.

⁵³ Diariusz wojażu ks. K. Bohusza // Kronika Rodzinna. Warszawa, 1885. R. 13. S. 37–43, 69–73, 97–105, 130–135, 175–181, 204–212, 279–283, 342–347, 378–381, 408–412, 428–435; [Bohusz K.] Dziennik podróży ks. Stanisława Staszica (1777–1791). Austria – Niemcy – Holladnia – Anglia – Francja – Szwajcarya – Włochy / Wydał A. Kraushar. Warszawa, 1903. 2 t.; *Leśniewski Cz.* Bohusz nie Staszic // Przegląd Historyczny. 1926/27. Seria 2. T. 6. S. 385–395; *Turowska-Bar I.* Franciszka Ksawerego Bohusza “Diariusz podróży” i dwa listy do króla // Roczniki Biblioteczne. 1961. Z. 1/4. S. 337–353; *Kucianka J.* O jeszcze jednym spotkaniu wrocławskim // Śląski Kwartalnik Historyczny. “Sobótka”. 1969. Z. 1. S. 103–117; *Grzebień L.* Bohusz Franciszek Ksawery // Słownik Polskich Teologów Katolickich. Warszawa, 1981. T. 1. S. 186–187; *Jucevicius L.* Mokyti Žemaičiai. Vilnius, 1975. S. 34–39, 196–198. — Rękopiśmienne opisy Bohusza znajdują się w: Rkps. Biblioteki Jagiellońskiej. Nr. 3562; Rkps. Biblioteki Litewskiej Akademii Nauk w Wilnie. Nr. F-17-30.

⁵⁴ Por.: *Sajkowski A.* Nad staropolskimi pamiętnikami. Poznań, 1964; *Czapliński W.* Pamiętniki staropolskie // Paśek J. Pamiętniki. Wrocław, 1968; *Dziechcińska H.* 1) Pamiętniki czasów saskich: Od sentymentalizmu do sensualizmu. Bydgoszcz, 1999; 2) Świat i człowiek w pamiętnikach trzech stuleci XVI–XVII–XVIII. Warszawa, 2003; *Bratuń M.* 1) Ars apodemica. Narodziny–rozwoj–zmierzch // Wędrować, pielgrzymować, być turystą. Podróż w dyskursach kultury / Studia pod red. P. Kowalskiego. Opole, 2003. S. 67–76, 2) “Ten wykwintny, wykształcony Europejczyk”. Zagraniczne studia i podróże edukacyjne Michała Jerzego Wandalina Mniszcha w latach 1726–1768. Opole, 2002.

паміятнікарства⁵⁵. Знамienne, że znajdujemy tu także nowoczesną relację statystyczno-topograficzną. Źródła te wykorzystywane są jednocześnie jako teksty do rekonstrukcji dziejów kultury tak litewskiej⁵⁶ jak i białoruskiej⁵⁷. Przykłady tego zainteresowania na gruncie historiografii języka białoruskiego przytaczałem powyżej. Znamienne, że historycy białoruscy chętnie nawiązują współpracę z historykami polskimi. Jako teksty obrazujące dawne wojaże mieszkańców Wielkiego Księstwa Litewskiego świadczą przede wszystkim o żywych zainteresowaniach dawnych mieszkańców podróżowaniem, a więc kontaktami tak z Zachodem jak i Wschodem.

Данные о статье:

Автор: Рок, Богдан, доктор истории, профессор Университета Вроцлава, Вроцлав, Польша, bogdanjerzy@op.pl

Заголовок: *Подрóзницы Великого Княства Литовского в XVIII в.* [Путешественники Великого княжества Литовского в XVIII веке]

Резюме: Статья посвящена истории поездок за границу жителей Великого княжества Литовского в XVIII в. От этого периода сохранился, по меньшей мере, десяток дневников, описывающих эти путешествия. Люди ехали на запад, в гости к европейской знати (например, Кристофер Завиша (Zawisza), Тадеуш Букатого (Bukatego)), отправлялись в сибирскую ссылку (Людвик Силицкий (Sienicki)). Сюда же можно отнести поездки белорусских дворян в Санкт-Петербург в конце XVIII в. Сохранились также три обширных путевых дневника представителей духовенства (Ювеналис Чаркевич (Charkiewicz) и Ксаверий Богуш (Bohusz) по Европе и Антоний Бурницкий (Burnicki) в Святую Землю). Есть описания путешествий двух женщин (Теофилы Радзивилл-Моравской (Radziwiłł Morawskiej) и Саломеи Русицкой-Пилштыновой (Rusiecki-Pilszynowej))

Ключевые слова: история путешествий, путешествия, Великое княжество Литовское

Information about the article:

Author: Rok, Bogdan, Professor, Doctor of Historical Science, professor of Wrocław University, Wrocław, Poland, bogdanjerzy@op.pl

Title: Travellers from The Grand Duchy of Lithuania in the 18th century.

Abstract: During the XVIII century many foreign travels were undertaken from the Grand Duchy of Lithuania and there are over a dozen preserved diaries describing them. Some of these journeys led to Western Europe (for example those described by Krzysztof Zawisza and Tadeusz Bukaty) or to St. Petersburg, which was a popular destination among White Ruthenian nobles by the end of XVIII century. Other, like the one written by Ludwik Sienicki, are a testimony of a Siberian exile. Among the preserved relations are also three large diaries written by travelling clergyman (Juwenalis Charkiewicz and Ksawery Bohusz wandering throughout Europe and Antonii Burnicki to the Holy Land) as well as two descriptions made by women (Teofila z Radziwiłłów Morawska and Salomea z Rusickich Pilszynowa).

Key words: History of travel, Travelling, Grand Duchy of Lithuania.

References:

Benedyktowicz, Zbigniew. *Portrety «obcego»: Od stereotypu do symbolu.* Kraków: Wydawnictwo Uniwersytetu Jagiellońskiego, 2000, 215 s.

⁵⁵ Cieński A. *Паміятнікарство польске XVIII wieku.* Wrocław, 1981; *Dziechcińska H.* 1) *Паміятнікі часów саскіх. Od sentymentalizmu do sensualizmu.* Bydgoszcz, 1999; 2) *Świat i człowiek w паміятніках. trzech stuleci XVI, XVII, XVIII.* Warszawa, 2003.

⁵⁶ Warto w tym względzie odwołać się do litewskich studiów syntetycznych z tego zakresu: *Kultura Wielkiego Księstwa Litewskiego, analizy i obrazy / Opracowanie V. Ališauskas, L. Jovaiša, M. Paknys, R. Petrauskas, E. Raila.* Kraków, 2006.

⁵⁷ Por.: *Welikae knestwa Litouskae. Encyklopedye u dbuh tamah.* Minsk, 2006; *Welikae knestwa Litouskae. Encyklopedye.* Minsk, 2010. T. 3. Dadatak A-YA.

Bilewicz, Teodor. *Diariusz podróży po Europie w latach 1677–1678* / Opr. Marek Kunicki-Goldfinger. Warszawa: Wydawnictwo Biblioteki Narodowej, 2004. 458 s.

Bratuń, Marek. «*Ten wykwinny, wykształcony Europejczyk*». *Zagraniczne studia i podróże edukacyjne Michała Jerzego Wandalina Mniszcha w latach 1726–1768*. Opole: Wydawnictwo Uniwersytetu Opolskiego, 2002. 316 s.

Bratuń, Marek. *Ars apodemica. Narodziny–rozwój–zierzch*, in *Wędrować, pielgrzymować, być turystą. Podróż w dyskursach kultury* / Studia pod red. Piotr Kowalskiego. Opole: Wydawnictwo Uniwersytetu Opolskiego, 2003. S. 67–76.

Bystron, Jan Stanisław. *Polacy w Ziemi Świętej, Syrii i Egipcie 1147–1914*. Kraków: Nakładem Księgarni Geograficznej «Orbis» w Krakowie, 1930. 310 s.

Chachay, Marian. Tadeusz Bukaty autorem opisu podróży z Warszawy do Londynu odbytej w 1780 roku, in *Śląski Kwartalnik Historyczny «Sobótka»*. 2001. Z. 3. S. 365–367.

Chachay, Marian. *Zagraniczna edukacja Radziwiłłów od początku XVI do połowy XVII wieku*. Lublin: Wydawnictwo Uniwersytetu Marii Curie-Skłodowskiej, 1995. 171 s.

Cieński, Andrzej. *Pamiętnikarstwo polskie XVIII wieku*. Wrocław: Zakład Narodowy im. Ossolińskich, 1981. 218 s.

Dymnicka-Wołoszyńska, Hanna. Radziwiłł Michał Kazimierz, in *Polski słownik biograficzny*. T. XXX. Wrocław: Zakład Narodowy im. Ossolińskich, 1987. S. 299–306.

Dziechcińska, Hanna. *O staropolskich dziennikach podróży*. Warszawa: Instytut Badań Literackich PAN, 1991. 121 s.

Dziechcińska, Hanna. *Pamiętniki czasów saskich*. Od sentymentalizmu do sensualizmu. Bydgoszcz: Wydawnictwo Uczelniane WSP w Bydgoszczy, 1999. 145 s.

Dziechcińska, Hanna. *Podróż — jej miejsce w świadomości społecznej*, in *Odrodzenie i Reformacja w Polsce*. Wrocław: Zakład Narodowy im. Ossolińskich, 1988. T. 33. S. 25–51.

Dziechcińska, Hanna. *Świat i człowiek w pamiętnikach trzech stuleci XVI–XVII–XVIII*. Warszawa: Instytut Badań Literackich PAN, 2003. 163 s.

Grickiewicz, Walentin. *Adyseja nawagradskaj lekarki*. Salameja Ruseckaja. Minsk: Nawuka i Technika, 1989. 55 s.

Grudziński, Kajetan. Burnicki Antoni, in *Słownik polskich pisarzy franciszkańskich*. Warszawa: Archiwum Prowincji OO. Bernardynów, 1981. S. 78.

Gryckiewicz, Walantin. *Puteshestwiya nashich zemlyakov. Iz istorii stranovedeniya Belorussii*. Minsk: Nawuka i Tekhnika, 1968. 233 s.

Gryckiewicz, Walentin. *Ot Nemana k beregam Tichogo Okeana*. Minsk: Izdatielstwo «Polymia», 1986. 303 s.

Gryckiewicz, Walentin. *Pierwsza wileńska książka o Syberii*, in *Czerwony Sztandar*. Wilno. 1978. 12 maja.

Iwanowska, Aleksandra. *Polskie rękopiśmienne relacje podróżnicze z epoki saskiej*, in *Staropolska kultura rękopisu / Praca zbiorowa pod red. Hanna Dziechcińskiej*. Warszawa: Instytut Badań Literackich PAN, 1990. S. 123–154.

Jucevicius, Liudvikas. *Mokyti Žemaičiai*. Vilnius: Vaga, 1975. 234 p.

Judkowiak, Barbara. Franciszka Urszula Radziwiłłowa (1705–1753), in *Pisarze polskiego oświecenia*. T. 1 / Pod red. Teresy Kostkiewiczowej i Zbigniewa Golińskiego. Warszawa: Wydawnictwo Naukowe PWN, 1992. S. 66–89.

Kantak, Kamil. Charkiewicz Juwenalis, in *Polski słownik biograficzny*. Kraków: Nakładem Polskiej Akademii Umiejętności, 1937. T. 3. S. 264.

Knychalska, Agnieszka. *Diariusz podróży do Petersburga*, in *Z dziejów kultury czasów nowożytnych / Wybór tekstów źródłowych pod red. Małgorzata Kowalczyk*. Toruń: Wydawnictwo Adam Marszałek, 2009. S. 55–110.

Kucianka, Jadwiga. *O jeszcze jednym spotkaniu wrocławskim*, in *Śląski Kwartalnik Historyczny «Sobótka»*. 1969. Z. 1. S. 103–117.

Kunicki-Goldfinger, Marek. *Cud i cudowność w oczach podróżników litewskich XVI i XVII w. Opowieść cudowna jako mit czyli cud jako norma kultury*, in *Senosios rastijos ir tautosakos sąveika: kultūrinė Lietuvos Didžiosios Kunigaikštystės patirtis*. Vilnius: Lietuvių literatūros ir tautosakos institutas, 1998. S. 224–247.

Leach, Edmund Rorald. *Kultura i komunikowanie. Logika powiązań symbolicznych wprowadzenie do analizy strukturalnej w antropologii społecznej*. Warszawa: Wydawnictwo Naukowe PWN, 2010. 141 s.

Maliszewski, Kazimierz. *W kręgu staropolskich wyobrażeń o świecie*. Lublin: Wydawnictwo Fundacja Servire Veritati Instytut Edukacji Narodowej, 2006. 345 s.

Michalski, Jerzy. Radziwiłł Karol zwany Panie Kochanku, in *Polski słownik biograficzny*. Wrocław: Zakład Narodowy im. Ossolińskich, 1987. T. 30. S. 248–262.

Murowiec, Wiesław. Charkiewicz Juwenalis, in *Słownik polskich teologów katolickich* / Pod red. Hieronima Wyczawskiego. Warszawa: Akademia Teologii Ktolickiej, 1981. T. 1. S. 278.

Radziwiłł Mikołaj Krzysztof. *Podróż do Ziemi Świętej, Syrii i Egiptu r. 1582–1584*. Warszawa: Akademia Teologii Ktolickiej, 1962. 254 s.

Ročko, Agata. *Pamiętniki polskich zesłańców na Syberię w XVIII wieku*. Olsztyn: Wydawnictwo Uniwersytetu Warmińsko-Mazurskiego w Olsztynie, 2001. 215 s.

Rok, Bogdan; Kozakow Jurij. Apisanne padarozhzhaz z Minska u Pecerburg ananimnaga belaruskaga shljachcica, in *Belaruskii gistorychny chasopis*. 1998. Nr. 1. S. 55–63.

Rok, Bogdan; Kozakow Jurij. Teafila Kanstancija z rodu Radziwilau i eja padarozhzhaz pa Eyrope, in *Belaruskii gistorychny chasopis*. 2006. Nr. 2. S. 47–51.

Rok, Bogdan. Opis podróży przez Niemcy i Holandię do Londynu anonimowego szlachcica litewskiego z 1780 r. [Wstęp], in *Śląski Kwartalnik Historyczny «Sobótka»*. 1994. Z. 4. S. 267–268.

Rok, Bogdan. Podróże litewskich duchownych w drugiej połowie XVIII w., in *Między Zachodem a Wschodem*. Studia ku czci profesora Jacka Staszewskiego. Toruń: Wydawnictwo Adam Marszałek, 2003. T. II / Pod red. Jarosława Dumanowskiego, Krzysztofa Mikulskiego, Jarosława Porazińskiego i Stanisława Roszaka. S. 509–517.

Rok, Bogdan. Podróże Polaków po Niemczech w drugiej połowie XVIII wieku, in *Z dziejów Galicji, Śląska, Polski i Niemiec* / Prace ofiarowane Profesorowi Adamowi Galosowi w siedemdziesiątą rocznicę urodzin pod red. Marka Czaplińskiego, Romualda Gellesa i Krystyna Matwijowskiego. Wrocław: Zakład Narodowy im. Ossolińskich, 1994. S. 55–65.

Rok, Bogdan. Sprawa zagranicznych podróży Polaków w pierwszej połowie XVIII wieku, in *Sprawozdania Wrocławskiego Towarzystwa Naukowego* / Red. Adam Chełmoński, Adam Galos, Jan Trzynadłowski. 1991. Nr. 46. Wrocław: Wrocławskie Towarzystwo Naukowe, 1992. S. 50–52.

Rok, Bogdan. Zagraniczne podróże Polaków w pierwszej połowie XVIII w., in *Śląski Kwartalnik Historyczny «Sobótka»*. 1992. Nr. 1–2. S. 171–178.

Rok, Bogdan; Kozakow, Jurij. Opis podróży z Mińska do Petersburga z 1797 r. anonimowego szlachcica z Białorusi, in *Z przeszłości Rzeczypospolitej w czasach nowożytnych* / Pod red. Krystyna Matwijowskiego, Stefani Ochmann-Staniszevskiej, Bogdana Roka, Wrocław: Instytut Historyczny Uniwersytetu Wrocławskiego, 1998. S. 109–120.

Sajkowski, Alojzy. *Nad staropolskimi pamiętnikami*. Poznań: Uniwersytet im. Adama Mickiewicza, 1964. 147 s.

Sajkowski, Alojzy. *Od Sierotki do Rybenki. W kręgu radziwiłłowskiego mecenatu*. Poznań: Wydawnictwo Poznańskie, 1965. 252 s.

Sajkowski, Alojzy. *Opowieści misjonarzy, konkwistadorów, pielgrzymów i innych świata ciekawych*. Poznań: Wydawnictwo Poznańskie, 1991. 353 s.

Sienicki, Ludwik. Dokument osobliwego miłosierdzia Boskiego, in *Dwa polskie pamiętniki z Syberii XVII i XVIII wiek*. Wrocław: Polskie Towarzystwo Ludoznawcze, 1996. S. 103–186.

Szteinke, Anzelm. *Polscy Bracia Mniejsi w służbie Ziemi Świętej 1342–1995*. Poznań: Franciszkanie, 1999. 207 s.

Tsitov, Victor. Polacy i Białorusini na Syberii: przyczynki do historiografii i identyfikacji etnicznej, in *Pytanni mastctwaznaustwa, etnalogii i fal'klarystyki*. Minsk: WTAA «Prawa i ekanomika», 2008. Wyp. 4. S. 413–422.

Turowska-Bar, Irena. Franciszka Ksawerego Bohusza «Diariusz podróży» i dwa listy do króla, in *Roczniki Biblioteczne*. 1961. Z. 1/4. S. 337–353.

Wierzbicka-Michalska, Karyna. Radziwiłłowa z Wiśniowieckich Franciszka Urszula, in *Polski słownik biograficzny*. Wrocław: Zakład Narodowy im. Ossolińskich, 1987. T. 30. S. 388–390.

Wojtowicz, Jerzy. Problemy komunikacji społecznej we współczesnej nauce historycznej, in *Przegląd Humanistyczny*. 1980. Nr. 4. S. 151–152.

Wolański, Filip. *Europa jako punkt odniesienia dla postrzegania przestrzeni geograficznej przez szlachtę polską osiemnastego wieku w świetle relacji podróżniczych i geograficznych*. Wrocław: Instytut Historyczny Uniwersytetu Wrocławskiego, 2002. 156 s.

Żal-Kędzior, Agnieszka. *Obraz Ziemi Świętej w polskim piśmiennictwie geograficznym i podróżniczym osiemnastego wieku*. Toruń: Wydawnictwo Adam Marszałek, 2010. 337 s.